



PO II TURZE WYBORÓW PREZYDENCCKICH



OŚWIADCZENIE W SPRAWIE WYBORÓW NA URZĄD PREZYDENTA RZECZPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Związkowcy wykonali swój obywatelski obowiązek włączając się wybory na urząd prezydenta RP w I i II turze. Zależało nam, żeby przyszedł prezydent był nie tylko sprawnym politykiem i urzędnikiem, ale przede wszystkim rozumiał potrzeby wszystkich obywateli, odważnie stał w obronie ich interesów, przyczyniał się do wyrównywania szans oraz chronił prawa obywatelskie i pracownicze, nawet gdyby doprowadziło to do konfliktu z rządem.

W finale, w sposób demokratyczny na urząd prezydenta RP został wybrany Bronisław Komorowski.

Gratulujemy mu zwycięstwa i pokładamy nadzieje na spełnienie obietnic wyborczych. Oczekujemy, że będzie prezydentem wszystkich Polaków – tych biednych i bogatych, związkowców i pracodawców, Polski A i B, a decyzje będą podejmowane w duchu dialogu społecznego.

Oczekujemy, że nie będą odbierane marzenia tysiącom Polaków do zabezpieczenia emerytalnego, zostaną zrealizowane dążenia do godziwego wynagrodzenia wszystkich grup społecznych, podniesiona płaca minimalna, nastąpi ratyfikacja Karty Praw Podstawowych oraz przyjęcie Zrewidowanej Europejskiej Karty Społecznej, zostanie zapewniony powszechny dostęp do ochrony zdrowia i edukacji, nastąpi zmiana polityki zagranicznej związanej z udziałem wojsk polskich w misjach zagranicznych.

Liczmy także, że wyprzedaż majątku narodowego nie będzie odbywała się pod potrzeby grup politycznych, ale z zachowaniem konstytucyjnej zasady społecznej gospodarki rynkowej.

Oczekujemy od prezydenta zaangażowania się w tworzenie równowagi pomiędzy kapitałem a pracą, wznowienie dialogu społecznego, a spotkania ze związkami zawodowymi w celu omówienia bieżących problemów społecznych będą wpisane w praktykę pracy urzędu prezydenta.

Przewodniczący OPZZ
Jan Guz

Warszawa, 6 lipca 2010 r.



PŁACA MINIMALNA: RZĄD LEKCEWAŻY DIALOG SPOŁECZNY

Zespół problemowy ds. budżetu, wynagrodzeń i świadczeń socjalnych Trójstronnej Komisji do Spraw Społeczno-Gospodarczych nie osiągnął wczoraj (6 lipca 2010 r.) porozumienia w sprawie wysokości płacy minimalnej w 2011 roku.

Przedmiotem rozmów miała być także ścieżka dojścia płacy minimalnej do poziomu 50% płacy przeciętnej.

Przypomnijmy, że Rada Ministrów zaproponowała wzrost płacy minimalnej z 1317 zł do 1386 zł. OPZZ i inne centrale związkowe określiły swoje oczekiwania na poziomie 1500 zł. Obecny na posiedzeniu Zespołu Franciszek Bobrowski zadeklarował wolę zbliżenia stanowisk przed zaplanowanym na 12 lipca br. plenarnym posiedzeniem Komisji Trójstronnej, na którym mają zapisać ostateczne ustalenia w sprawie wysokości płacy minimalnej.

Pomimo gotowości strony związkowej do negocjacji i woli kompromisu, zawarcie jakiegokolwiek porozumienia z rządem i stroną pracodawców okazało się niemożliwe.

Po pierwsze, rząd wbrew wcześniejszym deklaracjom nie przedstawił Założeń projektu budżetu państwa na rok 2011 wraz z prognozowaną wysokością przeciętnej płacy w 2011 roku, co pozwoliłoby określić relację płacy minimalnej do płacy przeciętnej.

Po drugie, strona rządowa nie zapewniła właściwej reprezentacji Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej oraz Ministerstwa Finansów. Członkowie Zespołu z ramienia rządu zlekceważyli partnerów społecznych i nie stawili się na posiedzeniu. Zastępujący ich przedstawiciele nie posiadali zaś stosownych pełnomocnictw do prowadzenia rozmów i podejmowania wiążących stronę rządową ustaleń. Fakt ten wywołał gorącą dyskusję, ponieważ termin posiedzenia znany był członkom Zespołu od dnia 24 czerwca br.

Sprawę dodatkowo komplikuje upływający czas. Zgodnie z ustawą o minimalnym wynagrodzeniu za pracę, 15 lipca br. mija termin ustalenia wysokości płacy minimalnej w 2011 roku.

Najwyraźniej jednak nie wszystkim zależy na osiągnięciu porozumienia w tej ważnej dla pracowników i gospodarki sprawie.

(nq)



**LIST
OTWARTY
ZWIĄZKÓW**

**ZAWODOWYCH JASTRZĘBSKIEJ
SPÓŁKI WĘGLOWEJ S.A.
DO WALDEMARA PAWLAKA**

**List otwarty do Premiera Rządu RP
Ministra Gospodarki Waldemara PAWLAKA**

Niżej podpisane Związki Zawodowe działające w Jastrzębskiej Spółce węglowej S.A. zwracają się do Pana Premiera z apelem o podjęcie niezbędnych działań w celu zmiany stylu zarządzania w Jastrzębskiej Spółce Węglowej S.A. Sytuacja panująca w naszym przedsiębiorstwie nie ma nic wspólnego z normalnym funkcjonowaniem Spółki Skarbu Państwa. Prowadzone rozmowy ze związkami zawodowymi i początek prac nad nowym układem zbiorowym pracy są ze strony Zarządu jedynie pozorowanymi działaniami, ponieważ rzeczywistego dialogu ze stroną społeczną nie ma już od dawna. Próba zastępowania współpracy ze Związkami Zawodowymi w sprawach uregulowanych prawem poprzez zakrapiane alkoholem spotkania na gruncie towarzyskim z wybranymi grupami pracowników oraz przekazywanie w czasie tych spotkań nierzetelnych i nieprawdziwych informacji jest niczym innym jak próbą dzielenia i skłócenia załogi JSW S.A. Niejasne są też źródła finansowania przez Zarząd tych spotkań.

Ukrywanie zapaści w wydobywaniu oraz rzeczywistych przyczyn braku produkcji w kopalniach wydobywających węgiel koksowy typu 35 (hard) przy jednoczesnym ekspozowaniu dobrego wyniku finansowego Spółki, który został osiągnięty jedynie dzięki bardzo dobrej koniunkturze cenowej jest niczym innym jak próbą odwrócenia uwagi od problemu złego zarządzania firmą. Autokratyczny sposób zarządzania przedsiębiorstwem sprawił m.in., że najważniejszym kryterium oceny pracownika w naszej spółce jest ślepa lojalność, służalczość i wykonywanie wszelkich poleceń bez względu na to, czy są one błędne lub niezgodne z prawem. Przy ocenie pracowników praktycznie nie bierze się pod uwagę fachowości, doświadczenia czy też działań mających na celu poprawę bezpieczeństwa i higieny pracy. Zamiast tego stosuje się odpowiedzialność zbiorową i wymusza się na pracownikach ukrywanie wypadków w pracy poprzez jednostronnie wprowadzane pseudo płacowe rozwiązania. Takie działania wprowadzają atmosferę niepewności i strachu. Nie służy to realizowaniu założonej produkcji a tym bardziej bezpiecznej pracy, która w warunkach górniczych jest niezbędna.

Przedstawianie pracownikom przez Zarząd JSW S.A. prywatyzacji jako jedynej konieczności i możliwości rozwoju Spółki przy braku dialogu ze stroną społeczną, wypowiedzianych układach zbiorowych pracy, braku gwarancji zatrudnienia, nieuregulowaniem podstawowych zasad i gwarancji wynagradzania, czasu pracy pracowników, BHP czy też spraw socjalnych jest fałszowaniem rzeczywistości w której funkcjonuje nasze przedsiębiorstwo. Forsowanie prywatyzacji bez podpisania nowego Zakładowego Układu Zbiorowego Pracy JSW S.A., który w swoich zapisach musi zawierać pakiet gwarancji pracowniczych jest niczym innym jak próbą ograniczenia załogi i stworzenia dla przyszłego właściciela luksusowej sytuacji bez żadnych zobowiązań wobec

pracowników naszego przedsiębiorstwa.

Zamiast dialogu, który powinien rozwiązać problemy Spółki, Zarząd JSW S.A. wynajmuje za milionowe kwoty firmy konsultacyjno-doradcze, które mają za zadanie stworzyć wrażenie szeroko prowadzonego dialogu ze stroną społeczną oraz zadbać o dobry, choć nie zawsze prawdziwy wizerunek prezesa JSW S.A. Mając powyższe na uwadze zwracamy się do Pana Premiera z prośbą o spotkanie w celu przedstawienia powyższych problemów w szerszym i bardziej szczegółowym zakresie i próby znalezienia wyjścia z tej niebezpiecznej dla przyszłości firmy sytuacji.

Z poważaniem

**Związki Zawodowe
działające w JSW S.A.**

Jastrzębie Zdrój, 6 lipca 2010 r.



**PODZIĘKOWANIE OD
KANDYDATA NA URZĄD
PREZYDENTA RP**

Przewodniczący OPZZ Jan Guz otrzymał podziękowania od przewodniczącego Sojuszu Lewicy Demokratycznej, kandydata na urząd prezydenta RP, Grzegorza Napieralskiego:

Szanowny Panie Przewodniczący,

pragnę tą drogą serdecznie podziękować za wsparcie, jakie osobicie mi Pan udzielił w kampanii wyborczej na Prezydenta RP. Niezwykle je sobie cenię.

Uzyskany wynik stanowi dobry prognostyk na przyszłość, oznacza odradzenie się lewicy w Polsce i wzrost jej politycznego znaczenia. Nie byłoby to możliwe bez związków zawodowych.

Obaj dobrze wiemy, że ruch lewicowy dla swojej programowej efektywności potrzebuje silnej łączności z organizacjami związkowymi. Związki zawodowe z kolei dla swojej skuteczności potrzebują sprawnej i uznanej reprezentacji politycznej na różnych poziomach: samorządowym i parlamentarnym. Kiedy tak się dzieje łatwiej osiągamy zakładane cele. W ostatnich dwóch dekadach mieliśmy takie doświadczenia i dawały one dobre efekty. Te proste zależności znajdują zresztą potwierdzenie w całej historii lewicy i lewicowego ruchu związkowego.

Wszystko wskazuje na to, że znowu jesteśmy na tej drodze. Sojusz Lewicy Demokratycznej chce być efektywną reprezentacją polityczną związków zawodowych. Chcemy być też pomocni w budowaniu siły i znaczenia związków zawodowych, w interesie ludzi pracy i kraju.

Mam nadzieję, że niebawem będziemy mogli porozmawiać szerzej o sprawach naszego współdziałania.

Łączę wyrazy szacunku

Grzegorz Napieralski

Warszawa, 21 czerwca 2010 r.

OPZZ SZUKA INFORMATYKA

OPZZ poszukuje pracownika na stanowisko informatyk do pracy w ramach projektu „Pierwszy etap modernizacji, zarządzania, komunikacji i systemu informacyjnego OPZZ”. Więcej: <http://opzz.org.pl/aktualnosc/glowna.html/id/858>